

## Oddział w Szczecinie

Zapowiedź teatru cieni – reżyser Przemysław Zychowski i tłumacz języka migowego Anita Sadowska



Reżyser Arkadiusz Pałatyński i tłumacz jęz. migowego Anita Sadowska przekazują uwagi w trakcie próby



Arkadiusz Pałatyński, Agata Kaczmarczyk, Jerzy Tyszek, Adam Sapritonow – To Ona „Dwa oblicza”



Scena zbiorowa „Black & White” 2009 r.



# TEATR

## „NIE CAŁKIEM

„Miłość don Perlimplina do Belisy w Jedenastu Obrazach Pantomimicznych” w reż. Zygmunta Zdanowicza 1985 r.



Anna Olczak i Agata Kaczmarczyk „Słów inne porządki” 2006 r.



Anna Olczak, Arkadiusz Pałatyński, Agata Kaczmarczyk „Słów inne porządki” 2006 r.



Jednym ze sposobów na wyrażenie wrażliwości artystycznej dla ludzi niesłyszących jest teatr. Od czterdziestu lat działa nieprzerwanie „Teatr-3” Polskiego Związku Głuchych w Szczecinie. Jego twórcami byli ludzie niesłyszący, którzy odgrywali etiudy dla bliskich i znajomych, robiąc to intuicyjnie, bez profesjonalnego przygotowania, najczęściej w zaciszu domowym, przy okazji spotkań towarzyskich.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych powstało wiele amatorskich grup teatralnych, tworzących teatr bez słów – pantomimę. Najczęściej teatry te powstawały w środowiskach studenckich, czasami wręcz dorównując teatrom zawodowym, może z wyjątkiem teatrów: Laboratorium, Jerzego Grotowskiego, Cricot-2, Tadeusza Kantora i Wrocławskiego Teatru Pantomimy, Henryka Tomaszewskiego.

W Szczecinie działały Studio Pantomimy Politechniki Szczecińskiej i Studio Miniatur przy Pomorskiej Akademii Medycznej. Nawiązanie kontaktów z tymi teatrami w 1970 roku przez prezesa Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Głuchych, Mieczysława Grajka, doprowadziło do udziału niesłyszących w próbach, na początku w roli obserwatorów, a z czasem w akcjach na scenie. Zaangażowanie niesłyszących zaowocowało utworzeniem trzeciego teatru pantomimy w Szczecinie, który przyjął nazwę „Teatr-3”. Kierownikiem artystycznym został Andrzej

Zubczewski, który wraz z Maksymilianem Szocem, szczecińskim artystą plastykiem, utworzył Studio Miniatur PAM. Próby i ćwiczenia, uwieńczono pierwszą premierą p.t. „Etiudy”. W kolejnym roku wystawiono „Edypa”.

W przygotowaniu tego spektaklu uczestniczył Zygmunt Zdanowicz – Zyzio, związany ze Studiem Pantomimy PS i Teatrem Współczesnym w Szczecinie. Spektakl nie tylko podobał się publiczności, ale spowodował zwiększenie zainteresowania pantomimą w środowisku niesłyszących, przyczyniając się do powiększenia składu personalnego.

Po premierze, kierownictwo w „Teatrze-3”, na ponad dwadzieścia lat, objął Zygmunt Zdanowicz. Teatr zaczął występować nie tylko w Szczecinie, ale również w innych miastach w Polsce. Udział w Festiwalu Teatrów Niesłyszących odbywającym się co dwa lata w Brnie (Cz), zapoczątkował międzynarodowe kontakty artystyczne. Festiwal umożliwił przegląd twórczości artystów niesłyszących z różnych krajów, nie tylko europejskich, ukazując odmienność kultur, wrażliwości i wartościowania ludzkich zachowań.

Teatr-3 nawiązał kontakty z podobnymi zespołami europejskimi, co umożliwiło występy za granicą. Do połowy lat osiemdziesiątych były to wyjazdy: na Litwę, Łotwę, do Czech, Bułgarii, Turcji i Niemiec, a później do Francji, Hiszpanii, Szwajcarii oraz Szwecji i Danii.

Teatr-3 zawsze skupiał osoby o większej wrażliwości i potrafiące dbać o własną dyscyplinę. Okres adepta dla niektórych stanowił jednak początek i szybki koniec przygody z teatrem. Zdobyte odwagi zaprezentowania siebie, jak i pokonanie tremy, choć dodawało pewności siebie i uwalniało od kompleksów, to sprośtanie wymaganiom reżysera, brak większej motywacji do podporządkowania się i zapamiętania scenopisu, niejednym zniechęcało do dalszej pracy.

W trakcie spotkań z okazji obchodów jubileuszy, czy kolejnych premier, dawni i aktualnie występujący aktorzy, wymieniając spostrzeżenia na temat swojego udziału w teatralnych działaniach, zwracali uwagę na różnice mentalne aktorów, edukację oraz zupełnie inne oczekiwania społeczne. Rozwój kinematografii, komputeryzacja i wręcz nieograniczone możliwości animacji, spowodowały zmiany sposobu odbioru sztuki przez widzów, oczekujących szybkiej zmiany akcji, czy wręcz fajerwerków.

Kolejna zmiana na stanowisku kierownika artystycznego w „Teatrze-3” nastąpiła w październiku 1992 roku. Po rezygnacji Zygmunta Zdanowicza, kierownictwo objął Hubert Bartłomiejski, współpracujący z teatrem od 1986 roku, przygotowując opracowania muzyczne przedstawień oraz zabezpieczając obsługę techniczną – światło i nagłośnienie.

# – Czterdziestolecie Teatru-3 GŁUCHY”

„Mutacje”  
w reż. Huberta  
Bartłomiejskiego  
1995 r.



Matka „Słów inne  
poczęcie” 2006 r.



Po premierze „Bliźniaka” 1988 r.



„Tratwa Meduzy”  
w reż. Jerzego  
Moniaka i Zygmunta  
Zdanowicza 1980 r.



Zmagania  
dobra ze złem  
„Słów inne  
poczęcie” 2006 r.

Zmagania  
dobra ze złem  
„Słów inne  
poczęcie” 2006 r.



Obnażenie charakterów  
– „Dwa oblicza”

**W** tym czasie liczba aktorów z dysfunkcją słuchu, występujących od początku działalności „Teatru-3”, przekroczyła 60 osób. Wybór osoby, której aktorzy powierzyli swoje zaufanie, był wyborem aktorów, co spotkało się z akceptacją dyrektora teatru, Jerzego Kałużnego.

**W** 1995 roku kierownik artystyczny Pantomimy SI, Jindrch Zemanek, pełniący funkcję koordynatora Teatrów Pantomimy Państw Europy Wschodniej, przedstawił „Teatr-3” z Polski jako kandydata, do nawiązania współpracy kulturalno-artystycznej, w ramach tworzonego Projektu „Kultura 2000 – Sieć Teatrów Europy”, mającego skupić zespoły inwalidów słuchu z państw należących do Unii Europejskiej, z zespołami państw „bloku wschodniego” zaplanowanych do wejścia do Unii Europejskiej.

**P**o zapoznaniu się z działalnością Domu Kultury Polskiego Związku Głuchych „Kontakty” i „Teatrem-3”, koordynator projektu Herbert Gantschacher z Austrii i prezes OZ PZG Jerzy Kałużny, podpisali stosowne umowy.

**W** maju 1997 r. na scenie państwowego Teatru Lalek „Pleciuga” odbyła się piętnasta premiera pt. „Genesis II”. Autorem scenariusza i reżyserem był Andrzej Surówka, który występował w „Teatrze-3” od ponad dwudziestu lat. Jego poszukiwania artystyczne, zaowocowały w 1994 r. etiudą pt. „Genesis”, którą po sukcesach rozbudował do rozmiaru spektaklu, dla całego zespołu.

Było to swego rodzaju spełnienie marzeń tych, którzy zazwyczaj tuż po premierze chcieli przygotować własne autorskie przedstawienie, ale z różnych powodów im się nie udało.

**O**d 2001 roku „Teatr-3” uczestniczył w Festiwalu Teatrów Niesłyszących w Wiedniu. Oprócz udziału w festiwalowych prezentacjach, rozpoczęła się ciekawa współpraca z Teatrem Arbos z Salzburga. Efektem tej współpracy były spektakle w międzynarodowej obsadzie, prezentowane w trakcie kolejnych edycji festiwalowych w Wiedniu i innych miastach Austrii oraz w przypadku trzech programów, po adaptacji, również w Polsce.

**P**oszukując nowych trendów, dzięki kierownikowi biura OZPZG Elwirze Rewcio, i jej kontaktom z profesjonalnymi twórcami teatru, rozpoczęła się ciekawa współpraca, zmierzająca nie tylko do przygotowania kolejnych premier, ale również realizująca edukację teatralną. Do współpracy dali się namówić szcześniscy reżyserzy i aktorzy: Anna Januszevska, Ewa Sobczak, Katarzyna Gromotowicz, Arkadiusz Buszko, Piotr Ratajczak, Przemysław Walich, Grzegorz Młudzik oraz kompozytor Piotr Klimek. Nie do przecenienia jest również praca tłumaczy języka migowego, którzy stanowią ważny łącznik pomiędzy reżyserami i aktorami. Na zajęciach i wyjazdowych warsztatach niesłyszący aktorzy brali udział w przygotowaniu scenariuszy, scenopisów, przygotowywali etiudy, akcje w różnych warunkach na scenie

i w terenie. Niezwykłą scenerię stanowiła nadmorska plaża. Aktorzy ćwiczyli mając na nogach szrudła a w rękach rozwinięte kolorowe płótna i folie. Mocne podmuchy wiatru, targane falami morze i zmagające się z żywiołem postaci, utworzyły barwne widowisko, zwracające uwagę spacerowiczów.

**T**ryptyk „Między życiem a śmiercią”, „Słów inne poczęcie”, „Dwa oblicza” oraz ostatni wspólnie przygotowany spektakl „Black & White”, zdobyły duże uznanie krytyków i publiczności. Prezentowane były w Polsce i za granicą.

**K**olejne doświadczenia i naukę przekazał na zajęciach z lalkami i ich animacją, Przemysław Żychowski, aktor Teatru Lalek „Pleciuga”. W trakcie VI Festiwalu „Teatr bez granic”, który odbył się w ubiegłym roku w Szczecinie, uczestnicy warsztatów, przygotowali krótki program pt. „Siedem dni tworzenia świata”, który zachęcił aktorów do dalszej pracy z ożywianiem przedmiotów.

**G**łównym celem działalności „Teatru-3” jest rehabilitacja przez sztukę. Działalność ta jest możliwa dzięki środkom pochodzącym z programów Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. O jej wartości świadczą pokonane bariery i słabości oraz wewnętrzna radość ludzi tworzących ten teatr.

Hubert Bartłomiejski